Księga Izajasza

Rozdział 25

**1**. JAHWE, Bóg mój ty jesteś, wywyższać cię będę i wyznawać imieniowi twemu! Iżeś uczynił dziwy, myśli staradawne wierne. Amen. **2**. Bowiemeś obrócił miasto w mogiłę, miasto mocne w rozwaliny, dom cudzoziemców, aby nie było miastem, ażeby go na wieki nie zbudowano. **3**. Dlatego cię będzie chwalił lud mocny, miasto narodów dużych ciebie się bać będzie. **4**. Iżeś się zstał mocą ubogiemu, mocą nędznikowi w udręczeniu jego. Nadzieją od wichru, chłodnikiem od gorąca, bo duch mocarzów jako wicher bijący w ścianę. **5**. Jako gorącość w pragnieniu trwogę cudzych uniżysz a jako gorącością pod obłokiem palącą potomstwo mocarzów ususzysz. **6**. I uczyni JAHWE zastępów na wszytkie narody na tej górze ucztę z rzeczy tłustych, ucztę zbierania wina, z tłustych rzeczy szpik w sobie mających, z zebrania wina wystałego. **7**. I zrzuci na tej górze oblicze związki zawiązanej na wszytkie ludzie, i płótno, które zaczął na wszytkie narody. **8**. Zrzuci śmierć na wieki i odejmie JAHWE Bóg łzę z każdego oblicza, i pohańbienie ludu swego zejmie ze wszytkiej ziemie: bo JAHWE mówił. **9**. I rzecze dnia onego: Oto Bóg nasz ten: czekaliśmy nań i zbawił nas. Ten JAHWE: czekaliśmy go, rozradujem się i rozweselem się w zbawieniu jego. **10**. Bo odpoczynie ręka PANSKA na tej górze, a Moab będzie pod nim młócon, jako trą plewy wozem. **11**. I wyciągnie ręce swe pod nim, jako wyciąga ten, który płynie ku pływaniu, i zniży sławę jego z potłuczeniem rąk jego. **12**. I obrony wysokich murów twych upadną, i zniżone będą, i zściągnione na ziemię aż do prochu.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.